

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

Nad Morskiem Okiem

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

Nad Morskiem Okiem¹

Do Tadeusza Estreichera²³

Nad Morskim Okiem! — jakże ci zazdroścę,
że tam stoicie w zimnie, ostrym wicherze,
w powietrzu świeżych barw — gdy ja tu poszczę,
patrząc na kurhan⁴ w sinej mgłę — za szybą.
I dnie przechodzą ciche — coraz cichsze,
chyba, że myśl jak wicher⁵, przeleci nad sadybą⁶,
napelni pokój szum — i naraz zgłuchnie —
a potem cisza znów — i pióro skrzypi,
(gdyż niepoprawnie gęsim piszę piórem),
papier zaczerńnia się — rękopis puchnie...
Ty masz tam jasność Zórz! i skały murem!
Tu ledwo chmurki przemkną ubożuchnie
ponad bielański las ku Bronowicom⁷...

Ty masz tam przestwór Słońc — i wiew ku licom
i patrzysz, jak tam śnieg się wgrzyza sznurem
w szczeliny, wręby skał w głązów ogromie.

— Ja tu nad moim schyłony stolikiem,
ja mam tu także słońca promień w domie
na stół rzucony na sukno czerwone,
i błękit ciemny ten nad tym promykiem,
namalowany (metr cztery korony⁸)...

A ty masz prawdziwy nad głową rzucony.

Patrz się! — nie będziesz widział tego potem!

Patrz się! — opowiesz mi to — za powrotem... Dnia 24. grudnia 1904.

Góry, Wiatr

Cisza, Poeta

Natura, Niebo

Słońce, Dom, Światło

Wspomnienia

¹Morskiem Okiem — dziś popr.: Morskim Okiem. Zachowano pisownię tytułu z oryginalnego wydania. [przypis edytorski]

²Tadeusz Estreicher (1871–1952) — profesor chemii, zajmował się badaniami w dziedzinie niskich temperatur, skonstruował urządzenie do skraplania wodoru. [przypis edytorski]

³Do Tadeusza Estreichera — Tadeusz Estreicher otrzymał ten wiersz od Wyspiańskiego listownie i opublikował go w dzienniku „Czas” nr 296 z 24 grudnia 1907 r. wraz z następującym objaśnieniem: „Na kilka dni przed Bożym Narodzeniem r. 1904 byłem w Zakopanem wraz z prof. Wyczółkowskim, i dn. 21 grudnia wysłaliśmy do Wyspiańskiego ze schroniska Burego nad Morskim Okiem kartkę widokową z życzeniami Wesółych Świąt. W dwa dni wróciłem do Krakowa, a w dzień Bożego Narodzenia otrzymałem, jako odpowiedź, wiersz, który przesyłałem. Dla objaśnienia niektórych aluzji dodam, że z pracowni Wyspiańskiego przy ulicy Krowoderskiej nr. 157 rozciągał się widok w kierunku kopca Kościuszki i Bielan, widok, znany z szeregu jego krajobrazów pastelowych. Wyspiański pisywał stale piórem gęsim, nie zrażając się jego skrzypieniem, o czym z nim poprzednio rozmawiałem; rękopis „puchący” w robocie, to studium o Hamlecie i pisany równocześnie *Pourót Odysa*, który wedle jego planu miał być drugim dramatem, środkowym, trylogii o Odysseuszu; nie wiem, czy z tej trylogii, której plan mi wówczas opowiadał, pozostało co w spuściźnie rekiopisów. Wreszcie co się tyczy wewnętrzznego urządzenia pracowni Wyspiańskiego, to stół, na którym pisał, był przykryty czerwonym sukniem, a cały pokój, wraz z sufitem, był pomalowany na jednostajny, ultramarynowy kolor.” [przypis edytorski]

⁴kurhan — mogiła w kształcie kopca, góry. [przypis edytorski]

⁵wicher (poet.) — wicher, silny wiatr. [przypis edytorski]

⁶sadyba — miejsce, w którym się mieszka, siedlisko, siedziba. [przypis edytorski]

⁷Bronowice — ulubiona przez malarzy wieś pod Krakowem, gdzie mieszkał stale Włodzisław Tetmajer — ożeniony z bronowiczanką — i gdzie odbyło się wesele Rydla z siostrą Tetmajerowej. [przypis redakcyjny]

⁸korona — jednostka monetarna w Austrii (do 1925 r.), wartości franka szwajcarskiego. [przypis redakcyjny]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wyspianski-nad-morskiem-okiem>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Karolina Kowska, Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska.

Okladka na podstawie: philip.bitnar@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).